

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 stycznia 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej J. P. na rzecz powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.494,75 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 września 2019 roku do dnia zapłaty, nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu oraz przyznał pełnomocnikowi pozwanej ze Skarbu Państwa zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo wywiodła pozwana.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. obrazę art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach majątkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 65 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że ubezpieczyciel nie otrzymał od pozwanej wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, konsekwencją czego było jej przedłużenie na okres dalszych 12 miesięcy;

2) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów wobec błędnego przyjęcia, że kierowane przez pozwaną do ubezpieczyciela pisma posiadają walor jedynie informacyjny, podczas, gdy szczegółowa analiza ich treści, jak również podejmowane przez pozwaną działania w związku z kradzieżą pojazdu marki T. (...), pozwalają na przyjęcie, że pozwana skutecznie wypowiedziała łączącą ją z powódką umowę ubezpieczenia OC.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżąca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
- 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 510¹⁰ § 1 k.p.c. orzekł w składzie jednego sędziego. Wobec zaś faktu, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor

i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Wobec powyższego, przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w wywiedzionej apelacji za bezzasadny musi być uznany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przy czym o jego bezzasadności przesądza już sam sposób jego sformułowania przez skarżącą. Ocena bowiem czy pozwana skutecznie wypowiedziała umowę ubezpieczenia OC łączącą strony, nie odnosi się w ogóle do sfery ustaleń faktycznych, albowiem ocena czy umowa została skutecznie rozwiązana, stanowi proces subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, nie stanowi zaś elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. W związku z tym powyższy zarzut co najwyżej odnosi się i zawiera w innych zarzutach wskazanych przez pozwaną, to jest w zarzutach naruszenia prawa materialnego.

Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów prawa materialnego w postaci art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach majątkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tym przepisem jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Powyższy przepis to tzw. klauzula prolongacyjna, która w celu zapewnienia nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej przewiduje "milczące" zawarcie umowy ubezpieczenia na okres następnych 12 miesięcy. Dochodzi w takim wypadku do przedłużenia stosunku ubezpieczeniowego z mocy ustawy.

Przedmiotowa umowa ubezpieczenia, z której powód wywodzi swoje roszczenia została zawarta w warunkach art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Odnosząc się do kwestii powoływania się przez pozwaną na oświadczenie z dnia 13 czerwca 2018 r. należy wskazać, iż nie sposób dopatrywać się w jego treści inicjatywy wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC. Z treści pisma można wywnioskować jedynie zgłoszenie szkody w postaci kradzieży pojazdu która nota bene nie miała miejsca, gdyż pojazd został zabezpieczony na potrzeby toczącego się postępowania karnego) oraz wnioski o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia.

Samo oświadczenie zostało złożone w taki sposób, iż nawet przy dokonaniu szczegółowej interpretacji pisma, powoduje poważne trudności możliwość wyinterpretowania z jego treści woli wypowiedzenia przez pozwaną umowy ubezpieczenia OC. Niewątpliwie bowiem zgłoszenie ewentualnej kradzieży następowало w ramach ubezpieczenia AC. Tymczasem wypowiedzenie umowy ubezpieczenia powinno zawierać odpowiednią treść, świadczącą o braku chęci kontynuowania współpracy z danym ubezpieczycielem. Żadne ze sformułowań użytych we wskazanym przez pozwaną oświadczeniu nie wskazuje na ustalenie rzeczywistej woli powódki wypowiedzenia umowy ubezpieczenia.

Pozwana miała wcześniej zawartą umowę ubezpieczenia OC u pozwanego, składka została opłacona w całości, w konsekwencji czego bez skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ubezpieczyciel był uprawniony do zawarcia następnej umowy na kolejne 12 miesięcy.

Bez wątplenia zatem pozwaną obejmowała norma z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i mogło dojść do jej automatycznego przedłużenia w trybie art. 28 ust. 1 w/w ustawy, co skutkowało po stronie pozwanej obowiązkiem zapłaty składki dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu.

Z przedstawionych powyżej powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Zasądzona z tego tytułu na rzecz powoda kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość tych kosztów została ustalona w oparciu o przepisy § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800 ze zm.).

Biorąc pod uwagę stopień zawilości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika powoda i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności fakt, iż w toku postępowania apelacyjnego nie było prowadzone postępowanie dowodowe, zaś apelacja została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości innej niż minimalne, przewidziane przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.

O przyznanych pełnomocnikowi pozwanej kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o § 8 pkt 2 oraz § 16 ust. 1 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 18) przyznając i nakazując wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 110,70 zł brutto, na którą składa się wynagrodzenie w wysokości 90 zł, powiększone o należny podatek VAT w kwocie 20,70 złotych.